Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 21 lutego 1934 r. 1010.-

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o wizycie ministra Becka w Moskwie. "Liet.Aidas" Nr.40 z 19.II.1934 r.Art. p.t."Beck w Moskwie". Streszczenie:

Sądząc z głosów prasy na temat wizyty Becka w Moskwie, Polakom nietylko udało się zlikwidować ujemne wrażenie, jakie wywarło porozumienie polsko-niemieckie, lecz wytknąć wiechy w kierunku dalszego zbliżenia polsko-sowieckiego. Polacy pod tym względem bez żadnej ceremonji przesiedli z jednego krzesła na drugie. Wizyta Becka w Moskwie formalnie była rewizytą z tytułu pobytu Cziczerina w 1929 r. w Warszawie. Właściwym jednak celem wizyty Becka było, jak to zresztą otwarcie podaje prasa polska, rozwianie obaw przed niemieckiem niebezpieczeństwem. Beck, jak się wyraża "Kurjer Warszawski", miał przekonać polityków sowieckich, że wschodnie plany Rosenberga są skierowane zarówno przeciwko Sowietom, jak i Polsce. Owacje, jakie spotkały Becka w Moskwie, świadczą, że misja jego całkiem się powiodła.

Jeżeli chodzi o Berlin, to wizyta Becka w Moskwie jeszcze bardziej nie przypadła Niemcom do gustu, niż Sowietom zbliżenie polsko-niemieckie. Powstaje przeto ciekawe pytanie, jak długo uda się Polsce utrzymać się w nowej sytuacji. Polityka polska niewątpliwie dąży do wyzyskania dogodnych warunków, jakie się dla niej wytworzyły w stosunkach sowiecko-niemieckich. Należy wątpić jednak, by polityka taka mogła dłuższy czas się utrzymać. Wszystko przemawia za tem, że stosunki pomiędzy Berlinem a Moskwą prędko się nie zmienią. Łatwo może się zdarzyć, że w bliskiej przyszłości bądź Sowiety, bądź też Niemcy zechcą ściślej wyjaśnić stanowisko Polski. Wtedy dyplomacji polskiej może się nie udać tak skuteczne lawirowanie na dwa fronty, jak to było w czasach ostatnich. Kogo wtedy Polska wybierze, nie trudno zgadnąć.

Kronika.

Ograniczenie małego ruchu granicznego pomiędzy Litwą a Niemcami. "Liet.Aidas" Nr.40 /II.1934/: Jak donosi urzędowa agencja niemiecka, rząd niemiecki uchwalił ograniczyć handel pograniczny, odbywający się pomiędzy Niemcami a Litwą. Zamiast 12 kilo mięsa, jakie można było dotychczas przewozić przez granicę na potrzeby jednej rodziny, wolno będzie wwozić tylko 2 kilo; zamiast 6 kilo bitego drobiu - 1 kilo; import produktów mlecznych, w tej liczbie sera, jaj, masła będzie całkiem zawieszony. Posunięcie rządu niemieckiego tłumaczy agencja niemiecka trudnościami gospodarczemi, jakie wskutek poprzednich norm handlu produktami odczuwali rolnicy z Prus Wschodnich.-

Premjer łotewski Blodnieks o stosunkach z Litwą. "Liet.Aidas" Nr.40 /II.1934/: Premjer łotewski Blodnieks wygłosił z okazji XVI-lecia Niepodległości Litwy przemówienie radjowe, w którem m.in. poruszył wspólne walki Łotyszów i Litwinów przed 700-set laty ze wspólnym wrogiem. Premjer Blodnieks podkreślił, że obecnie również musi być znaleziona wspólna droga, przedewszystkiem w dziedzinie kulturalnej, a pozatem w gospodarczej i politycznej. Zdaniem Blodnieksa, należy utworzyć jednolitą wspólnotę państw bałtyckich i bronić swobody wspólnemi siłami.-

Prasa czechosłowacka o Litwie. "Liet.Aidas" Nr.40 /II.1934/: Z okazji litewskiego święta narodowego, prasa czechosłowacka poświęciła Litwie szereg przychylnych artykułów. Prasa czechosłowacka wyraża zadowolenie spowodu konsolidacji Republiki Litewskiej pod wodzą prezydenta Smetony.-

Nowy poseł sowiecki w Estonji o stosunku Sowietów do państw bałtyckich. "Liet. Aidas" Nr.40 /II.1934/: Nowy poseł sowiecki w Estonji Ustinow oświadczył przedstawicielom prasy na temat stosunku Sowietów do państw bałtyckich, co następuje: Rosja Sowiecka prowadzi politykę pokoju. Nikomu ona nie grozi, na nikogo nie napada. Rosjanie są zainteresowani w utrzymaniu dobrych stosunków zarówno z Łotwą, Finlandją, Estonją i Litwą, jak też z Polską.-

Szwecja a nowa litewska ustawa o bezpieczeństwie Państwa. "Liet.Aidas" Nr.40 /II.34/: W parlamencie szwedzkim wysunięto ostatnio projekt nowej ustawy o bezpieczeństwie Państwa dla walki z ruchami esktremistycznemi. Za wzór takiej ustawy posłużyć ma ustawa litewska. W związku z tem ustawa litewska została dosłownie przełożona na język szwedzki.-

P r z y j a z d d e l e g a c j i e s t o ń s k i e j . Prasa kowieńska /z 19.II.1934/: Jak donosi Elta, 24 lutego, w dniu ogłoszenia niepodległości Republiki Estońskiej wyjedzie do Łotwy i Litwy delegacja estońska. Do Kowna przybędzie wicedyrektor D-tu szkół estońskiego M-stwa Oświaty Borkwell i docent uniwersytetu w Dorpacie Arumaa, który w czasie obchodu w Kownie święta niepodległości Estonji, wygłosi odczyt w jęz.litewskim.-

S z w e c j a a n o w a l i t e w s k a u s t a w a o b e z p i e c z e ń s t w i e P a ń s t w a . "Liet.Aidas" Nr.40 /II.34/: W parlamencie szwedzkim wysunięto ostatnio projekt nowej ustawy o bezpieczeństwie Państwa dla walki z ruchami ekstremistycznemi. Za wzór takiej ustawy posłużyć ma ustawa litewska. W związku z tem ustawa litewska została dosłownie przełożona na język szwedzki.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"T e v ų Ž e m e" o j e d n o ś c i n a r o d o w e j . "Rytas" Nr.30 z 6.II.1934 r. donosi, iż pismo "Tevų Žeme" w następujący sposób pisze o jedności narodowej /streszczenie/:

Pomimo haseł "jedności narodowej", rzuconych z prawicy i lewicy, kwestja politycznej konsolidacji narodu nadal pozostaje w pozycji tajemniczego sfinksa. Jeżeli uważać, że zejście w podziemia wzajemnych tarć /które uprzednio były jawne/, jest objawem dodatnim, będzie to strusia polityka.

Zapytując, dlaczego anioł jedności dotąd do Litwy nie zawitał, należy wyjaśnić, jaka jedność jest Litwinom potrzebna i jaką jedność obecnie posiadają. Litwa posiada dosyć jedności baranów; posiada jedność sobków. Nie brak również w Litwie jedności lalek glinianych. Zwiększenia ich liczby mógłby chyba pragnąć tylko zawzięty wróg lub zdrajca narodu.

Narodowi litewskiemu potrzebna jest jedność aktywna, nie zaś jedność nieróbstwa, potrzebna jest jedność bojowników, jedność Dariusa i Girenasa, nie zaś jedność karjerowiczów i sobków. Aby jednak zrealizować jedność aktywną, trzeba stworzyć w kraju warunki niezbędne dla wychowania ludzi energicznych, mających odwagę mówienia prawdy w oczy, nie zaś jednostek chwiejnych, umiejących poruszać się tylko na cudzym postronku.

Stworzenie jedności twórczej nie sposób uskutecznić wyłącznie sposobami mechanicznemi. Autorytet pałki nie wystarcza, by stworzyć jedność Wolnej Litwy. Najpewniejszą i najwłaściwszą drogą, wiodącą do osiągnięcia tej jedności jest nie faryzeuszostwo i sofistyka, lecz otwartość. Przebiegłość węża nie zdziała tu więcej, niż otwartość, przemawiająca do serca kochającego prawdę. To też należy przestać robić z jedności maskarady, więcej zaś trzeba się skłonić do otwartości i szczerości, a niechybnie zdobędą Litwini jedność, jakiej pragnie cały Naród Litewski.-

K r o n i k a .

K o n f e r e n c j a r o b o t n i k ó w l i t e w s k i c h . "Liet.Aidas" Nr.40 /II.1934/: 18 lutego odbyła się w Kownie pierwsza konferencja przedstawicieli robotników litewskich. W konferencji wzięło udział przeszło 100 osób, reprezentujących ok.20 tys.robotników. Konferencja została zwołana pod hasłem zjednoczenia robotników i szukania wspólnemi siłami środków poprawy sytuacji gospodarczej robotników. Konferencja wyłoniła generalne przedstawicielstwo robotników w składzie: A.Dugnauskas /przemysł drzewny/, M.Verszelis /przemysł metalurgiczny/, A.Naglus, W.Sabinaviczius, A.Benkuckis i Ivanauskas /przemysł spożywczy/, B.Deltuvas /obuwie/, A.Buczys i S.Miczkinis /przemysł tekstylny/, J.Milanaviczius /ubranie/ i t.d. Konferencja przesłała pozdrowienia pod adresem prezydenta Smetony.-

U s t a w a o r o z r a c h u n k a c h z r o b o t n i k a m i . Prasa kowieńska /z 19.II.1934/: Jak podają ze źródeł wiarygodnych, w krótkim czasie zostanie wydana specjalna ustawa o rozrachunkach z robotnikami. Pracodawcy będą musieli regularnie płacić robotnikom płacę zarobkową. Za zatrzymanie płacy zarobkowej, będzie przewidziana kara, co za przywłaszczenie cudzego mienia. W wypadku, gdy przedsiębiorstwo zbankrutuje, przedewszystkiem muszą być spłacone długi dla robotników.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

N o w e p i s m o w K ł a j p e d z i e ."Rytas" Nr.40 /II.1934/: W Kłajpedzie ukazało się nowe pismo w jęz.niemieckim p.n."Osteebeobachter". Spowodu ukazania się pisma, zostało zawieszone ukazywanie się gazety "Memeler Neueste Nachrichten".-

P o n o w n a g r z y w n a "M e m e l e r D a m p f b o o t". "Rytas" Nr.40 /II.1934/:Redaktor odpowiedzialny "Memeler Dampfboot" ponownie ukarany został grzywną 5 tys.litów za zamieszczenie podjudzającego artykułu. Grzywna została zapłacona.-

N o w y p r z e d s t a w i c i e l r z ą d u l i t e w s k i e g o w d y r e k c j i p o r t u k ł a j p e d z k i e g o ."L. Zinios" Nr.40 /II.1934/:Jak wiadomo, dyrekcja portu kłajpedzkiego składa się z trzech członków: przedstawiciela Ligi Narodów, Dyrektorjatu Kłajpedzkiego i rządu litewskiego. Dotychczas przedstawicielem rządu litewskiego w dyrekcji portowej był inż.R.Wysocki. Z pewnych powodów nie będzie on pełnił swych obowiązków podczas trzeciej kadencji. W związku z tem mówi się o kandydaturze nowego przedstawiciela rządu.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

A r e s z t y L i t w i n ó w w W i l e ń s z c z y ź n i e w u j ę c i u "V i l n i a u s R y t o j u s". "Vil.Ryt." Nr.15 /II.1934/: Jak podają pisma polskie, w tych dniach w Wilnie i na prowincji aresztowano ok.30-tu Litwinów. Ścisłych informacyj o aresztowanych narazie brak. Wiadomo jedynie, że w Wilnie aresztowano: literata-dziennikarza Rafała Mackiewicza, studenta-dramaturga Józefa Konopkę i kierownika internatu im.K.Staszysa Adama Cicenasa. Aresztowano ponadto b.ucznia szkoły organistów Stanisława Ejdukonisa, lecz nazajutrz go zwolniono.

Jak słychać, w pow.święciańskim aresztowano następujących Litwinów: 1/członka zarządu "Rytasa" święciańskiego Władysława Mamińskiego, 2/b.nauczyciela szkół powszechnych Justyna Grzybowskiego, 3/nauczyciela szkoły powszechnej w Kukutelach Hermana Misziunasa, 4/nauczyciela Garbowskiego, 5/nauczyciela A.Praszmutasa, 6/nauczyciela Feliksa Garłę, 7/kierownika czytelni w Hoduciszkach Jana Vinciunasa, 8/kierownika czytelni w Kołtynianach Antoniego Ulozasa, 9/kierownika czytelni w Daugieliszkach Gulbinisa, 10/nauczyciela Antoniego Janutenasa, 11/kierownika czytelni w Twereczu Władysława Pundysa i 12/prezesa oddziału t-stwa św.Kazimierza w Hoduciszkach Pawła Posziunasa.

Jak komunikują z pow.wileńsko-trockiego, aresztowano tam następujących kierowników litewskich czytelni: 1/Witolda Borysewicza, 2/Mikołaja Łuneckiego, 3/Alfonsa Beynara i 4/bodaj Piotra Vajtulonisa. Z innych miejscowości brak narazie wieści. Ludność nie wie za co powyżej wymienionych Litwinów aresztowano. Prasa polska donosi, iż rzekomo za ograniczanie oświaty polskiej w Niepodległej Litwie. Jak słychać, u aresztowanych robiono rewizje i zabrano niektóre czytane publicznie książki i pisma.

Jak słychać, w Święcianach dokonano rewizyj w centrali święciańskiego "Rytasa", u sekretarza tego towarzystwa p.Maldżiunasa i u kierowniczki czytelni t-stwa św.Kazimierza Eleonory Tunkunasówny.-

D e l e g a c j a l i t e w s k a u W o j e w o d y ."Vil.Ryt." Nr.15 /II.1934/:16 lutego udała się do Wojewody wileńskiego delegacja litewska w składzie: prezesa Tymcz.Kom.Lit.p.Staszysa i wiceprezesów dr.Olsejki i p.Budrewicza. Delegacja opowiedziała p.Wojewodzie o ostatnich wypadkach i wyraziła niepokój społeczeństwa litewskiego. P.Wojewoda w odpowiedzi podkreślił, że niema żadnej podstawy do mniemania, by Litwini mieli być wyłączeni z ustawodastwa. Wszystkie areszty dokonane zostały za wiedzą prokuratora i można się spodziewać, że nikt niewinnie nie ucierpi. P.Wojewoda oświadczył, że niema obywatela bez winy. Na winy te władze najczęściej patrzą przez palce. W tym wypadku jednak, gdy polska praca oświatowa jest w Niepodległej Litwie krępowana, na winy te spojrzano inaczej, rygorystycznie i zastosowano retorsje. Później zwolni się tych, którzy będą niewinni.

Na uwagę p.K.Staszysa, że aresztowane w Wilnie osoby nie mogą być oskarżone o nielegalne uczenie dzieci, p.Wojewoda oświadczył, że nie posiada szczegółowych danych o poszczególnych osobach i nic nie może w tej sprawie powiedzieć. Na uwagę dr.Olsejki, że tu mogą być względy wyższej polityki, p.Wojewoda nic konkretnego nie powiedział.

Delegacja pozostawiła u p.Wojewody swój memorjał i wyszła nie wskórawszy nic konkretnego.-

Ś w i ę t o N i e p o d l e g ł o ś c i l i t e w s k i e j w W i l n i e ."Vil.Ryt." Nr.15 /II.1934/:16 lutego, w dzień święta Niepodległości Litwy odbyło się rano uroczyste nabożeństwo w kościele św.Mikołaja. W kościele byli obecni: prezydjum Tymcz.Kom.Lit. z prezesem p.K.Staszysem na czele, kierownicy litewskich towarzystw i organizacyj młodzieży, ich członkowie, kilku przybyłych z prowincji księży - Litwinów, przedstawiciele Białorusinów i Ukraińców, ucząca się młodzież i t.d.

Wieczorem w sali gimnazjum im.Witolda zebrała się ta sama publiczność. Do zgromadzonych przemówił prezes Tymcz.Kom. Lit.p.K.Staszys w te mniej więcej słowa: Przed 16-tu laty w starej stolicy Gedymina padło słowo wolności Narodu Litewskiego.Litwa zmartwychwstała.Dla Litwy zaświtała wolność okupiona cierpieniami, łzami i krwią Litwinów. Wielu jeszcze Litwinów pozostaje dziś poza ścianami gmachu wolności Ojczyzny. Dla wielu los przeznaczył twardą dolę. Wszyscy Litwini cieszą się jednak z sukcesów swego narodu, znajdując w tych sukcesach oparcie w walce o swe prawa i lepszy byt.

Prezes Staszys wezwał, w czasie przemówienia obecnych do uczczenia zmarłych: ks.Kraujalisa, Dariusa, Girenasa, Tumasa,Krikszcziukaitisa i innych przez powstanie. Następnie po wzniesieniu okrzyku na cześć wolnej Litwy,oświadczył p.Staszys, co następuje: Niestety święto radości Narodu Litewskiego zostało zamącone. W przeddzień święta wytworzył się wśród miejscowych Litwinów nastrój, wobec którego Tymcz.Komitet nie uważa za możliwe obchodzenie uroczystości poprzednio przewidzianych.

Następnie publiczność odśpiewała litewski hymn narodowy i zaczęła się rozchodzić do domów.

W analogiczny sposób przeszło święto narodowe w Święcianach.-

R e w i z j e w c z y t e l n i l i t e w s k i e j ."Vil.Ryt." Nr.15 /II.1934/:26 stycznia w czytelni litewskiej we wsi Darżeniki gm.olkienickiej przeprowadzono rewizję, zabierając 17 egzemplarzy broszurek litewskich o niewinnej treści. Ponowną rewizję dokonano 3 lutego r.b., zabierając 19 broszurek. Rewizję przeprowadzali komendant policji w Olkienikach i kierownik miejscowej szkoły powszechnej Gerhard Kozłowski. Ten ostatni w dalszym ciągu nie daje czytelni litewskiej spokoju. Pozostawia on często dzieci po lekcjach za odwiedzanie czytelni. Zabrania też dzieciom brać z czytelni litewskich książek, nakazując jedynie czytanie książek polskich. Z dziećmi postępuje Kozłowski bardzo ostro, a nawet je bije. Tak np. uczniowi II-go oddziału Stanisławowi Uždavinysowi przeciął raz ucho, przyczem dziecko silnie krwawiło. Powróciło ono do zdrowia dopiero po dwóch tygodniach.-

K o n f i s k a t y "V i l .R y t ." "Vil.Ryt." Nr.15 /II.1934/: Z rozporządzenia Starostwa Grodzkiego został skonfiskowany "Vilniaus Rytojus" Nr.14 za zamieszczone oświadczenie Tymcz.Komitetu spowodu aresztów Litwinów.

"Vil.Ryt." dotychczas konfiskowany był już 20-krotnie. Konfiskowano następujące numery: 2,6,25,33,41,46,51,55,79,85,94,120,165,168, 223,283,292,427,433,i 499.

Z tych wszystkich konfiskat trzy zostały uchylone, zaś spowodu innych wytoczono "Vil.Ryt." sprawy sądowe. Pozatem "Vil.Ryt." miał inne jeszcze sprawy sądowe, wytoczone mu przez poszczególne instytucje oświatowe i niektórych urzędników.

L i s t o t w a r t y E .V i l e i s z y s o w e j w s p r a w i e a n t y p o l s k i c h r e p r e s y j n a L i t w i e . "Vil.Ryt." Nr.15 /II.34/zamieszcza list otwarty znanej działaczki lit.w Wilnie E.Vileiszysowej,w którym ta ostatnia wyraża przypuszczenie,że wiadomości o represjach antypolskich na Litwie są zmyślone, podobnie, jak zmyślona była w 1919 r.wiadomość o rzekomej śmierci peowiaka Hoppena w więzieniu litewskiem.-

137